

DAIGLOB teraz możesz
POŻYCZKI tanio przedłużyć
 gotówkowe

- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł kosztów
- 0 zł prowizji
- przedłużasz za 210 zł na 30 dni
- 0 zł odsetek

*Całkowita kwota pożyczki 1 000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1210 zł. Całkowity koszt pożyczki 210 zł. Oprocentowanie pożyczki 4% (rocznie, RRSO - rzeczywista stopa procentowa 216,77%). Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą.

Lubin www.DAIGLOB.PL **505 500 509**

wydarzenia • wypadki • pożary

DLU24.PL

prawdziwa
strona miasta

Lubinextra!

21 października 2015 r. nr 103 gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

**Złap swoje 100 zł
jesiennej premii!**

Weź szybką pożyczkę i odbierz 100 zł
w prezencie. Idealnie na jesienne wydatki!

- Decyzja w 15 minut
- Do 3000 złotych
- Bez zbędnych formalności



UMÓWY SIE NA SPOTKANIE:
601 500 500
 Razem ustalimy najlepsze warunki
www.kredytok.pl

Lubin • ul. Jana Pawła II 82d/II
KredytOK
Na nas możesz liczyć!

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
 Auto holowanie - kraj i zagranica

Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
 Sprzedaż części
 Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
 Usuwanie usterek na drodze
 Sprowadzanie samochodów

tel. 660 49 37 62



**Szydło i buczenie
pod pomnikiem**

Została gorąco powitana
przez przybyłych. Krzysztof
Kubów wręczył jej bukiet
25 czerwonych róż.

str. 2

**Barbórki
nie będzie?**

Tradycja górnicza jest niezmienna,
ale nie w Lubinie. W tym roku
w mieście po raz pierwszy od
początku istnienia KGHM nie
odbędzie się skok
przez skórę...

str. 12

Wreszcie będzie SOR

Wrocławski Instytut Medyczny EMC Szpitale,
który jest właścicielem dawnego szpitala
powiatowego przy ul. Bema stawia na
nowoczesność i poprawę opieki medycznej
nad pacjentami.

str. 8-9

Piotr Borys
 Twój Senator



Wybierz zmianę!

reklama

Kandydatka PiS na premiera gościła w Lubinie

Szydło i buczenie pod pomnikiem

Została gorąco powitana przez przybyłych. Krzysztof Kubów wręczył jej bukiet 25 czerwonych róż.

Beata! Beata! Dało się słyszeć gorące okrzyki pod pomnikiem Solidarności w Lubinie. We wtorek (6 X) gościła w Lubinie Beata Szydło.

Wiceprezes PiS przyjechała do Lubina autobusem. Towarzyszyli jej m.in. Krzysztof Kubów, Adam Lipiński oraz Elżbieta Witek.

W Lubinie padły obietnice wyborcze. Wśród nich ta najczęściej powtarzana przez startujących z naszego terenu polityków. Beata Szydło zapowiedziała, że jeżeli PiS będzie tworzył rząd, zlikwiduje niesprawiedliwy dla KGHM podatek od kopalni. - Nie ma drugiego takiego przykładu w Europie, by jedna firma płaciła ekstra podatek. My się z tym nie zgadzamy. Dlatego jeżeli będziemy tworzyli rząd, jeżeli nam zaufacie, zlikwidujemy ten niesprawiedliwy podatek miedziowy, zrobimy wszystko, by KGHM się rozwijał.



Szydło pokazała mieszkańcom projekt już przygotowanej ustawy, która zdejmie z KGHM podatek. Szydło była dumna z Lubina. - Lubin to miasto szczególne na mapie gospodarczej Polski, to jest miasto, które powinno być pokazywane

jako dobry przykład, w którym kierunku powinna rozwijać się polska gospodarka. Bo KGHM, który jest symbolem Lubina, ale to jest także ważna firma dla Polski. Z Lubinem wiąże się również takie słowo, jak patriotyzm. Następnie

złożyła kwiaty pod pomnikiem Solidarności i tablicą upamiętniającą katastrofę smoleńską. To była bardzo ważna wizyta - mówi Krzysztof Kubów. - A co istotne nie pierwsza w ciągu kilku lat. Pani prezes poza Lubinem od-

wiedza dziś również Jelenią Górę. Lubin jest dla PiS bardzo ważnym obszarem gospodarczym. To jest filar, o który trzeba dbać i my wyraźnie pokazujemy, że mamy pomysł na gospodarkę Zagłębia Miedziowego, który chcemy po 25

października wprowadzić w życie - dodaje Kubów.

Całe spotkanie z Beatą Szydło przebiegało w przyjaznej o dobrej atmosferze. Kiedy jednak przyszedł czas na pytania dziennikarzy szybko okazało się, za którymi redakcjami nie przepadają przybyli sympatycy PiS. Wybuczano dziennikarzy Gazety Wyborczej i TVN24. Aby jednak doszli do głosu musiała interweniować osobiście Szydło prosząc zebranych aby umożliwili zadawanie pytań. Mało przyjemne sytuacje, mieli również dziennikarze innych redakcji również tych lokalnych. Jedna ze starszych osób wręcz obrażała młodego niepełnosprawnego lubińskiego redaktora, który prowadzi swój własny blog internetowy prezentując wydarzenia z Lubina. Kiedy dziennikarze LubinExtra! i portalu e-legnickie zwrócili uwagę, że zachowanie starszego pana jest najdelikatniej mówiąc niekulturalne też usłyszeli kilka niepochlebnych zdań. Wizyta Beaty Szydło w Lubinie miała jeden cel, przyjechała zabiegać o głosy lubinian dla PiS.

■ (inf)

Dwie stłuczki i korek

Renault jechało w kierunku Polkowic. Na łuku drogi przed szybem ZG Lubin pojazd wpadł w poślizg, odbił się od barierki, obrócił się i zatrzymał na lewym pasie, tyłem do kierunku ruchu. Kobięcie kierującej renaul na

polkowickich tablicach, nic się nie stało. Szybko oznakowała miejsce wystawiając trójkąt ostrzegawczy. Mimo tego doszło do kolejnej stłuczki. Brały w niej udział toyota i audi. Pojazdy otarły się o siebie w trakcie zmia-

ny pasa ruchu. Pozostałym kierowcom do dyspozycji pozostał tylko prawy pas w kierunku Polkowic. Utrudnienie na drodze trwało ponad godzinę. Do zdarzenia doszło 16 października.



reklama

MAŁA RATA

WYGODNA SPŁATA

KONSOLIDACJE

KREDYT

tel. **76 759 20 88**

Lubin: Chrobrego 1B

Laserowa korekcja wzroku we Wrocławskim Eye Laser Center



EYELASER
CENTER

CENTRUM DOBREGO WZROKU

Najlepszy sposób na aktywne
życie bez okularów

Rejestracja

tel.: 71 344 80 80

e-mail: info@eyelaser.pl

Wrocławskie Eye Laser Center

ul. Oławska 9, 50-123 Wrocław

www.eyelaser.pl

Kolejny termin

O tym, że w rynku w Lubinie ma być galeria handlowa, wiedzą już chyba wszyscy. Wszyscy też wiedzą, że sprawa jest w toku. Teraz mamy kolejny nowy termin uruchomienia galerii. Inwestor zapowiada oddanie obiektu do użytku w 2017 roku.

Który to już termin zakończenia budowy, albo jej rozpoczęcia trudno zliczyć. Wokół tej inwestycji od lat ciągną się nieudowienia, a przede wszystkim poza wyburzeniem starego pawilonu nigdy nie została rozpoczęta. Przypomnijmy, że w czerwcu tego roku galeria miała już funkcjonować. Jak na razie przybywa zdjęć nowej galerii. Oto kolejna wizualizacja przedstawiona przez inwestora - spółkę z Wrocławia.

▪ (inf)



Pod tym dotykiem znikają choroby

Dłonie niosące zdrowie

- Nie wierzyłam w uzdrowicieli. Uważałam, że to oszustwo. Kuzynka przyprowadziła mnie tu niemal siłą. A teraz muszę przyznać, że się myliłam. I przyznaję to z radością, bo jestem zdrowa! Pan Darek mnie uzdrowił. A ja w jego moc nie wierzyłam - opowiada pani Dorota Powrośnik ze Świdnicy.

Pani Dorota cierpiąca na straszne bóle głowy. Po sześćdziesiątce zaczęły jej też dolegać kolana, a lekarze zaczęli wspominać o konieczności endoprotezy. No i nagle skoki ciśnienia. - Posypałam się, z dnia na dzień stawałam się staruszką, przykutą do fotela. Załamana brakiem skutecznych klasycznych terapii dałam się kuzynce namówić na wizytę u uzdrowiciela. I stał się cud. Bóle głowy przeszły po drugiej wizycie. Po czwartej zauważyła,

że ciśnienie ma jak dwadzieścia lat temu. A po szóstej wizycie zaczęła chodzić na długie spacery. - W drugą niedzielę października chodziłam cały dzień po lesie za grzybami. A jeszcze w lipcu miałam problem przejść trzysta metrów. Pan Darek dał mi drugą młodość - opowiada pani Dorota. A jej kuzynka dodaje, że jej samej pan Darek pomógł na żylaki. Nie boją i się zmniejszły.

O tym, że dłonie pana Darka niosą zdrowie mówi też Krzysztof Bierka z Legnicy. - Wiosną złamałam rękę. Przewróciłem się na rowerze. Niby nic, ale kość nie chciała się zrastać, podobno zaczęła się martwić. Po czterech miesiącach tracąc nadzieję, poszedłem do pana Darka. Miesiąc później badanie kontrolne i okazuje się, że nagle wszystko się goi tak, jak

powinno. Może bym to uznał za przypadek, ale często bolał mnie też kręgosłup. A po wizytach u pana Darka jak ręką odjął.

- Bo pod jego dotykiem choroby znikają - uzupełnia pani Wanda, która nie chce podać nazwiska, bo jest szwagierką znanego lekarza i boi się, że ten będzie z niej kpł: - Mój wnuk miał mocną alergię na pyłki, sierść, wszystko. Kiedy rośliny pyłał to katar, jak się pobawił z psem to atak duszności. Odczulania nie pomogły. Ale latem wybrał się parę razy do pana Darka i nagle Kacperek bawi się z psami, kotami. I nic. Jesienią zawsze chorował, miał grypę, kichał, do szkoły chory nie chodził. A teraz okaz zdrowia! - No fakt, ja też zawsze jesienią byłem przeziębiony, łapałem grypy. A w tym roku jestem

zdrowy jak koń - dodaje pan Krzysztof Bierka.

Sam uzdrowiciel potwierdza, że energia, którą przekazuje, nie działa na jeden organ czy schorzenie, ale na cały organizm, podnosząc zdolności regeneracyjne i odporność. Zarazem jednak domaga się, żeby chorzy chodzili do lekarzy. - Ja chcę ich uzupełniać, a nie zastępować - mówi.

▪ (ego)

Dariusz Dyda
przyjmuje w Legnicy,
ul. Ściegiennego 1.

róg Curie-Skłodowskiej,
wejście od podwórka

Rejestracja tylko
telefoniczna,
nr 881 488 989

W rankingu najtańszego OC w mieście wygrywa

CENTRUM UBEZPIECZEŃ

INVITO

1-go Maja 6
59-300 Lubin
naprzeciwko LOK-u

Składka już od ...

Pojemność cm³:

do 900 cm - 192 zł	1801-2000 - 348 zł
901-1100 - 211 zł	2001-2200 - 381 zł
1101-1250 - 232 zł	2201-2400 - 400 zł
1251-1400 - 289 zł	2401-2600 - 428 zł
1401-1600 - 317 zł	2601-3000 - 440 zł
1601-1800 - 336 zł	pow. 3000 - 484 zł

dostawcze do 3,5 T - od 420 zł
ciężarowe pow. 3,5 T - od 1128 zł

Składki obliczone przy 60% zniżek (ostatnie 6 lat bezszkodowej jazdy)
Wiek powyżej 25 lat, prawo jazdy minimum 6 lat

producent
z wielkopolski

Dworecki

sklep firmowy

naturalnie smakuje
www.dworecki.pl



Serdelki
cienne

11⁴⁰
kg



Szynekowa
delikatesowa

15⁸⁰
kg



Schab
z wędzarni

21⁹⁹
kg



Szynka
z beczki

20⁶⁰
kg



9⁸⁰
kg

**Kiełbasa
słoikowa**

Dworecki

Dworzec PKS - pasaż
ul. M. Skłodowskiej Curie 12

Oferta ważna od 21.10 do 24.10.2015 r.

24-25.10

WIELKA WYSTAWA KOŁOROWY ŚWIAT PAPUG

- // Show Elidora
- // Spotkanie z Piratem
- // Występy Kataryniarza

Szczegółowy program atrakcji:
www.cuprum-arena.pl

f /Cuprum.Arena



Wymieniamy
paragony
na biżuterię
YES, Julita
i TopArt.

SOBOTA 31.10

HALLOWEEN W CUPRUM ARENA

TYLKO U NAS!

DYNIA
ADELAJDA

648 KG

REKORDZISTKA POLSKI

POKAZ I WARSZTATY ILUZJI
- MICHAŁA SOSNIAKA

RZEŻBIENIE W DYNIACH XL

HALLOWEENOWE FOTO ZA PARAGONY

KOLOROWO I DYNIOWO
- WARSZTATY DLA DZIECI



Nowo powstała partia Razem próbuje swoich sił

Inna polityka jest możliwa

Jak mówią liderzy partii Razem - są przygotowani do wyborów do Sejmu, choć zdawałoby się, że na rynku politycznym stawiają pierwsze kroki. Partia Razem powstała w maju tego roku.

Trzy miesiące od chwili powołania potrafili zarejestrować listy wyborcze w całym kraju. – Mamy silnie zorganizowane struktury w całej Polsce, a to oznacza, że mamy dobry pomysł na Polskę. Jest nas 6 tys. członków.

Inna polityka jest możliwa – to nasze główne hasło wyborcze. Inna znaczy oparta nie na wodzach, ale taka robiona z ludźmi i dla ludzi. Wielu z nas jest od lat społecznikami działającymi w organizacjach pozarządowych służących ludziom z samego dołu, tym, którym państwo już dawno przestało pomagać. Inna polityka ma na celu budowanie innego państwa – obywatelskiego, chroniącego obywateli, służącego obywatelom, a nie działającego na rzecz

oligarchii. Nie mówimy o państwie, które ma łupić najbiedniejszych i pomagać wielkim firmom. Mówimy o tym, że państwo ma być dobrze zorganizowane od poziomu centralnego aż po poziom samorządowy. Dziś mówi się dużo, że trzeba zniszczyć system, a my mówimy, że ten system trzeba zbudować i napisać od nowa – mówił podczas konferencji Szymon Surmacz „jedynek” na liście Razem okręgu legnicko – jeleniogórskiego – Świat jest tak skonstruowany, że jeden Kowalski nic sam nie robi. No chyba, że nazywa się Kulczyk albo Solorz.

Statystyczny Kowalski jeśli nie zorganizuje się z najbliższym otoczeniem, jak my to robimy, to nigdy nic nie osiągnie – dodaje Surmacz. Wśród głównych pomysłów na zmiany partia Razem proponuje 35 godzinny tydzień pracy i zmiany podatkowe z 75% podatkiem dla osób zarabiających powyżej 500 tys. złotych. Liderzy Razem chcą walczyć z umowami śmieciowymi i zbyt wysokimi zarobkami poselskimi.

▪ (ab)

Nie zarejestrowali list w całej Polsce

Bezpartyjni z Lubina wykreśleni

Najpierw nie udało się zarejestrować list wyborczych w całym kraju, teraz Państwowa Komisja Wyborcza wykreśla JOW Bezpartyjnych z list na niedzielne głosowanie. Powód? Z list uciekli bezpartyjni kandydaci...

Komitet Wyborczy JOW Bezpartyjni wykonał kawał dobrej roboty, jednak jak się okazało nie podołał zadaniu aby swoim zasięgiem objąć całą Polskę. W rezultacie stało się to o czym już pisaliśmy, że JOW bezpartyjni ma za mało zarejestrowanych list, a przez to głosowanie na kandydatów do Sejmu będzie zwykłą stratą głosu. Mając listy zarejestrowane tylko w połowie okręgów wyborczych ugrupowanie z Lubina nie ma szans, aby przekroczyć próg wyborczy. Matematykę jest tutaj bezwzględna. Brak kompletnych list można uznać za organizacyjną porażkę, kolejną porażką jest odpływ kandydatów, których udało się zarejestrować w poszczególnych okręgach.

Można przyjąć, że komitet sam w taki sposób postanowił rozwiązać problem. Jeżeli kandydatów na liście jest za mało, PKW automatycznie wyrzuca taką listę z wyborczego koszyka. Tak właśnie stało się w okręgu legnicko-jeleniogórskim, po tym, jak kandydaci z lubińskiej listy zaczęli ją opuszczać.

W całym kraju JOW Bezpartyjni zarejestrowali listy w zaledwie 10 okręgach (w sumie jest ich 41).

W naszym okręgu zarejestrowanych było na liście 21 kandydatów (w okręgu będzie 12 mandatów poselskich). Szybko jednak okazało się, że z listy następuje ucieczka kandydatów, aż było ich poniżej 12. Wtedy PKW bezpowrotnie skreśliła KWW JOW Bezpartyjni w naszym okręgu z możliwości startu do Sejmu.

Taką spektakularną porażką wyborczą jeszcze przed wyborami można tłumaczyć rozejściem się z Pawłem Kukizem. Kukiz w swoich wypowiedziach jednym szybkim i precyzyjnym ruchem odciął się od „bezpartyjnych” dając jasno do zrozumienia, że nie da się wykorzystywać ekipie z Lubina.

Komitet z Lubina ma jeszcze jednego kandydata wybieranego bezpośrednio – mowa o Ireneuszu Pasisie, kandydacie na senatora, który kieruje Solidarnością w górniczej PeBeKa.



KWW JOW BEZPARTYJNI w całej Polsce wystawił w sumie na dziesięciu listach do Sejmu i sześciu do Senatu, 193 kandydatów.

Robert Raczyński zapowiada, że JOW Bezpartyjni nie zaprzestanie działalności. Ze słów prezydenta można wywnioskować, że bezpartyjni przygotowują się do następnych wyborów, a zanim do nich dojdzie, będą propagowali swoje idee i zachęcali do zmian.

Lokal agitacji wyborczej

Na wybory kraj zwariował, a wraz z nim wielu normalnych i porządnym ludzi. Borek Wszędobyłski uważnie obserwuje scenę polityczną. Patrzy, przeciera oczy i wyjść z podziwu nie potrafi. Obiecują, że szok. Obiecują wszystko. Normalnie pięknie i cudownie będzie jak wygra nie ważne kto. Słuchając rozpędzających się polityków przychodzi albo ręce załamać, albo już zacząć płakać ze szczęścia, które przyjdzie do nas w niedzielę. Będzie dobrobyt, będą miejsca pracy. Ba pensję minimalną podniosą, obniżą podatki ogólnie mówiąc dadzą więcej niż budżet może udźwignąć. Z niektórych obietnic śmiać się chce do rozpuku, ale cóż to taki czas, kiedy obiecują wszystko, a po wyborach poproszą nas o zdanie za cztery lata... Wróćmy jednak z politycznej orbity na ziemię, bo tutaj też się dużo dzieje. Weźmy na

przykład wizytę Beaty Szydło w Lubinie. Przywitała ją spora grupa, której średnią wieku można określić powyżej 50-ki. Wyściskali kandydatkę na premiera, pismakom z wyborczej pokazali, że ich nie lubią. Tak samo potraktowali TVN. Buczenie było przezabawne. Przerwać musiała je prezes Szydło, bo przecież bez PR nawet w „najbardziej ulubionych” redakcjach nie można się promować. Wizyta w Lubinie była krótka, ale owocna, bo padła bardzo ważna deklaracja - zlikwidujemy podatek od kopalni dla KGHM. Na marginesie, likwidację lub solidne obniżenie tego haraczu deklarują dzisiaj wszyscy kandydaci, zarówno z prawa, lewa, środka, góry i dołu - każdy niech wybiera jak uważa. Oby ci, którzy wygrają zrobili co powiedzieli, firma nadal będzie miała się dobrze, a jak i ona to i my mieszkańcy Zagłębia Miedziowego.



Przed wyborami u niektórych dotychczas bardzo zrównoważonych kandydatów dało się zaobserwować, że dostali jobla. Na fejsbuku było to widać bardzo wyraźnie. Niektórzy w krytyce konkurentów i pokazywaniu ciemnej strony mocy (która to strona niech każdy sam ocenia) bili wszelkie rekordy. Aż chciało się zapytać drogi kandydacie co ci w głowę strzeliło, żeś ty tak zwariował...

Okazało się jednak, że nie tylko kandydatom wybory zaświergoliły w głowach. Może to i nieładne co teraz zostanie napisane, ale są to też sprawy obok

których obojętnie przejść nie można. Ano w gminie Ścinawy działo się w minioną niedzielę. W Parszowicach w kościele parafialnym uczczono pamięć księdza Jerzego, bestialsko zamordowanego przez komunistów, kapelana Solidarności. Do uroczystości przyczepić się nie można no chyba, że spojrzymy na nią pod kątem wyborów. Kandydatka na posła, z ambony czytała list kandydatki

na senatora. Nie trzeba chyba wspominać, że choć list nie był polityczny, a tematyczny związany z rocznicą to ta, która czytała, i ta która napisała są kandydatkami PiS.

W Ścinawie jednak w kościele parafialnym to się dopiero narobiło... Wierni przecierali oczy ze zdziwienia, drapali się po głowach i wychodzili dając do zrozumienia proboszczowi i jego gościowi w jakim mają poważaniu politykę serwowaną z ambony na niedzielnych mszach. Kandydata na posła musiały nawet słuchać dzieciaki, które przyszły na południową mszę. Słuchać też musieli dorośli na sumie i o poranku. Za każdym razem sytuacja była podobna. Wierni zgromadzeni w ławach na tyle kościoła salwowali się ucieczką. Krótko mówiąc wychodzili w trakcie mszy św, bo przecież błogosławieństwa jeszcze nie było.

Wydarzenie bez precedensu poprzedzone było wystąpieniem proboszcza, który wspominał coś o posłach głosujących za in vitro w kontekście katów

i hitlerowców. Potem wystąpił kandydat, który z ambony mógł oglądać plecy licznie wychodzących wiernych. Smutne to, bo świątynia, do której przychodzą wierni nie powinna być miejscem, gdzie pojawiają się podziaty. Nie powinna być miejscem, z którego zrobiono lokal agitacji wyborczej. Budujący jest jednak przykład wiernych ze Ścinawy, którzy wychodząc pokazali, że wcale nie musimy się z tym zgadzać. Borek Wszędobyłski panu politykowi, który nadawał z ambony daje szkolną pałę z kultury politycznej, a proboszczowi w ramach uznania nadaje symboliczny tytuł pasterza agitacji wyborczej.

Na zakończenie. Głosować iść należy! Kto nie głosuje przyczynia się do upadku demokracji i dokonania marnego niereprezentatywnego wyboru. Tym, którzy zdecydują się pójść do wyborczych urn Borek przypomina, że w związku ze zbliżającymi się wyborami ... kłapki nosimy na nogach, a nie oczach...

▪ Borek Wszędobyłski

OrangeGym świętuje pierwsze urodziny

Lubiński klub OrangeGym obchodzi pierwsze urodziny. Z tej szczególnej okazji na wszystkich, nie tylko klubowiczów czeka sporo atrakcji. Zaplanowano m.in. zawody dla reprezentacji lokalnych siłowni, zmagania dla kobiet, zawody Cross, porady w kwestiach makijażu, żywienia i wiele innych zajęć pielęgnacyjnych. Przewidziano też losowania i nagrody.

Od czwartku 22 października do niedzieli 25 października nie tylko na klubowiczów siłowni OrangeGym, ale na wszystkich lubinian czeka mnóstwo emocji. Już 22 października o 18.00 w OrangeGym przy ulicy Bema 1 w Srebrnej Promenadzie zaplanowano zmagania dla reprezentacji



zaproszonych siłowni. Zawodnicy mają zmierzyć się w trójboju siłowym, na który złożą się przysiady ze sztangą, wyciskanie sztangi z pozycji leżącej i martwy ciąg. Również w czwartek odbędą się zawody dla kobiet, które poprowadzi trenerka klubu, Agnieszka Chojnacka. Na śmiałków czekają też zmagania Cross, a wśród nich podciąganie na drążku, wyrzucanie gryfu nad głowę czy wspinanie na linie, „padnij – powstań” na czas.



W sobotę 24 października odbędą się szereg zajęć dla pań, jak FitBall, PowerPump, Aerobox czy trening z gumami. We wszystkie dni urodzinowego świętowania wstęp do klubu jest wolny, a na obecnych czekał będzie poczęstunek, rabaty na karnety, konsultacje żywieniowo – suplementacyjne, bezpłatny makijaż, pokaz kolagenowy, pomiar wilgotności skóry, nagrody i upominki – jednym słowem ogrom atrakcji.



– Chcemy uczcić naszą rocznicę w szczególny sposób. Przez rok dążyliśmy do stworzenia atmosfery i warunków, które zadowolą naszych klubowiczów. Nie stawialiśmy na ilość, ale na jakość. We wrześniu powiększyliśmy klub o następne 100 metrów. To kolejna salka fitness. Gdy zaczynaliśmy działalność, właśnie tego oczekiwaliśmy – cieszymy się dużą popularnością i zadowoleniem naszych klubowiczów. Staramy się, by sprzęt był dostępny dla wszystkich naszych klubowiczów w każdej chwili, by nie ciążył

im tłok. Mamy cztery sale, na których odbywają się między

innymi zajęcia siłowe i grupowe: fitness, spinning czy crossf. Są też sale siłowe i spinningowe. W sumie prawie 900 metrów do dyspozycji klubowiczów. Mamy grono wykwalifikowanych trenerów i dziewczyny z recepcji, które zawsze są miłe i z tego, co wiem lubiane – mówi Michał Gajewski, współwłaściciel klubu OrangeGym. Urodziny klubu będą więc okazją, by nieodpłatnie przyjrzeć się siłowni, poćwiczyć i dopingować zawodnikom biorącym udział w przygotowanych zmaganiach.



Po raz pierwszy w LUBINIE

CHÓR ALEXANDROWA

oraz

MĘSKI CHÓR GÓRNICZY

2.12. LUBIN

godz. 19.00 Hala RCS

BILETY:

Lubin: Hala RCS; kasy SQUASH, ul. Odrodzenia 28B
Centrum Kultury MUZA, Armii Krajowej 1
Zakłady Pracy

Głogów: MOK, ul. Plac Konstytucji 3 Maja
Legnica: Satyrykon; LCK sekretariat, ul. Chojnowska 2

Zamówienia grupowe: 501 763 580
Działy socjalne firm

Razem na scenie

130 OSÓB
BALET, CHÓR, ORKIESTRA



www.chor-alexandrowa.pl

Kolejny raz Polska Miedź otrzymała najwyższą ocenę za bardzo dobre przygotowanie raportu rocznego.

KGHM - wyróżniony

KGHM został wyróżniony tytułem „The Best of The Best” za publikację modelowego raportu rocznego za 2014 rok. To nagroda dla firm, które trzeci raz z rzędu otrzymują najwyższe oceny w konkursie na najlepszy raport roczny.

Celem konkursu jest promowanie wiarygodnej i rzetelnej komunikacji z interesariuszami wśród spółek giełdowych. W konkursie premiowane jest raportowanie zintegrowane, czyli takie, które oprócz danych finansowych uwzględnia informacje dotyczące środowiska naturalnego, społeczności lokalnych i ładu korporacyjnego. Potrzeba dzielenia się tymi danymi wynika z postulatu jawności działań każdej firmy, a w szczególności spółek notowanych na giełdzie. Raport zintegrowany to zatem nie tylko informacja o przychodach i zyskach danej firmy w konkretnym okresie, ale przede wszystkim skondensowany obraz oddziaływania tej firmy na szeroko pojęte otoczenie zewnętrzne i wartości, jakie dzięki temu powstają.

– KGHM jest liderem w prowadzeniu transparentnej komunikacji z interesariuszami, wśród których



znajdują się m.in. pracownicy, mieszkańcy okolicznych miejscowości, przedstawiciele samorządów i administracji publicznej oraz akcjonariusze. Świadczy o tym nie tylko tegoroczna nagroda specjalna „The Best of The Best”, podsumowująca wieloletnie zaangażowanie naszej spółki w prowadzenie spójnej polityki informacyjnej, ale też stałe doskonalenie interaktywnej formy raportowania. To szczególnie ważne, bo jako spółka innowacyjna chcemy przyczynić się nie tylko do przełomu technologicznego, ale też do pozytywnej zmiany filozofii prowadzenia biznesu w Polsce – powiedział Łukasz Stelmach, Dyrektor Naczelny Centrum Usług

Księgowych i Główny Księgowy KGHM.

Konkurs na najlepszy raport roczny, organizowany przez Instytut Rachunkowości i Podatków, odbył się w tym roku po raz dziesiąty. Wręczenie nagród miało miejsce 15 października 2015 roku w Sali Notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Podczas uroczystości wyróżnienie specjalne, przyznawane przez Krajową Izbę Biegłych Rewidentów, odebrała Ludmiła Mordylak, wieloletnia Dyrektor Naczelna Centrum Usług Księgowych i Główna Księgową KGHM, będąca obecnie na emeryturze.

■ (KGHM)

Nowy właściciel szpitala buduje oddział, którego nie chciały władze powiatu

Wreszcie będzie SOR

Wrocławski Instytut Medyczny EMC Szpitale, który jest właścicielem dawnego szpitala powiatowego przy ul. Bema stawia na nowoczesność i poprawę opieki medycznej nad pacjentami

W czwartek 8 października w Lubinie odbyła się symboliczna uroczystość początkująca budowę nowego skrzydła szpitala przy ul. Bema. Będzie w nim Szpitalny Oddział Ratunkowy. SOR mógłby być w Lubinie od ponad trzech

lat, ale władze powiatu wołały zrezygnować z 7 mln zł dotacji dotacji i sprzedać szpital niż kilka lat temu poprawić opiekę nad mieszkańcami powiatu lubińskiego. Dzisiaj na szczęście naprawia to nowy właściciel szpitala.

Na rozpoczynanej budowie wmurowano akt erekcyjny. Znalazły się w nim aktualna gazeta, skalpel i moneta. Tubę z taką zawartością zamurowano. Z informacji przekazywanych przez nowych właścicieli szpitala, chcą w nim



Powiat lubiński w czołówce wspierających niepełnosprawnych

Przedsiębiorczość w pełni sprawna

Rocznie o wsparcie finansowe do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie wpływa blisko 1000 wniosków.

Około 600 osobom udaje się pomóc. Prawie 180 osób niepełnosprawnych jest objętych warsztatami terapii zajęciowej. Powiat lubiński ma jeden z najwyższych wskaźników aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych na tle kraju. Celem rehabilitacji w warsztatach

terapii zajęciowej jest rehabilitacja społeczna i zawodowa. Prowadzone są różnego rodzaju formy terapii w celu przywrócenia bądź nauczenia tych osób wejścia na rynek pracy. - Mammy bardzo duży wskaźnik w stosunku do warsztatów prowadzonych w Polsce. Po analizie wskaźników z innych województw NIK prowadzący tę kontrolę określił nasze wyniki jako sukces - mówi Joanna Cwojdzńska, specjalista ds. rehabilitacji społecznej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie. - Praca z osobą niepełnosprawną jest zupełnie

inna niż z pełnosprawną. Nawet jeśli jedna osoba z grupy podejmie zatrudnienie to jest to sukces. Wiele osób w ramach warsztatów korzysta z praktyk zawodowych. Jeśli się sprawdzają, zdarza się, że zostają

u danego pracodawcy – dodaje Cwojdzńska. Na terenie powiatu lubińskiego mamy sześć warsztatów terapii zajęciowej. Na Dolnym Śląsku powiat lubiński jest w czołówce

pod tym względem. Wynika to ze sposobu finansowania, dlatego w ciągu minionych trzech lat w powiecie powstało 85 miejsc w WZT, są one w 90 proc finansowane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji

Osób Niepełnosprawnych. W sumie w powiecie lubińskim w warsztatach jest 175 miejsc. - Te osoby nie pozostają w domu. Mają możliwość kontaktu z innymi niepełnosprawnymi. Terapia odbywa się 5 razy

„Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”





zainwestować łącznie około 30 mln zł. Spora część tej kwoty trafi na nowe skrzydło, które ma być oddane do użytku już w przyszłym roku.

Szpitalny Oddział ratunkowy, będzie znajdował się w miejscu dotychczasowego terenu zielonego między szpitalem, a ulicą Bema. W nowym skrzydle szpitala znajdzie się również blok operacyjny z pięcioma salami. Dla wygody tutaj będzie również całe centrum diagnostyki obrazowej i endoskopowej. Do tego dojdzie oddział pediatrii i nowa sterylizatornia.

Inwestor na początku budowy zapowiada, że cała modernizacja szpitala będzie etapowana. Kiedy zakończy się budowa nowego obiektu, remont zostanie uruchomiony w głównym budynku obecnego szpitala. Całe zadanie nie jest łatwe, gdyż prace mają odbywać się bez wyłączania z normalnej pracy poszczególnych oddziałów. - Nie chcemy, aby pacjenci odczuli to, co się będzie działo w szpitalu. Cała inwestycja przeliczona jest na ponad 30 milionów złotych -

mówi Agnieszka Szpara, prezes firmy Instytut Medyczny EMC Szpitale we Wrocławiu.

Prezes pytana, dlaczego zdecydowano się na budowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, przekonuje, że taki oddział jest po prostu w Lubinie potrzebny. - Wynika to z planów wojewody i priorytetów województwa dolnośląskiego. Przypomnijmy, że ideą powstawania SOR-ów była jak najszybsza diagnoza i pomoc dla osób poszkodowanych w wypadkach. Lubin jest w szczególnym położeniu. Droga krajowa nr 3 do najbezpieczniejszych nie należy, tak samo jest z trasą nr 36 w kierunku Prochowic. Do tego dochodzi spore miasto i sąsiedztwo przemysłu wydobywczego, którego pracownikom należy zapewnić jak najszybszy ratunek.

SOR ma być gotowy w połowie przyszłego roku. Cały budynek na początku 2017 roku. Kolejne prace planowane są na półtora roku. To oznacza, że budowy i remont szpitala przy ul. Bema powinny zakończyć się pod koniec 2019 roku.

▪ (pit)

Dużo szczęścia mieli uczestnicy stłuczki do której doszło na drodze K 36 między Osiekiem, a Unikatonią. Droga była całkowicie zablokowana przez ponad dwie godziny.

Do zdarzenia doszło w piątek (9 X). Od strony Osieka jechało czarne audi, którym kierowała 20-letnia mieszkanka gminy Ścinawa. Przed nią jechała ciężarówka, która wyprzedzała motorowerzystę. Kierująca audi liczyła, że i jej uda się wykonać ten manewr, jednak zabrakło miejsca. W rezultacie pojazd otarł się o nadjeżdżającego z naprzeciwka peugeota, a ten uderzył jeszcze w volvo. Do szpitala trafiły dwie osoby, ale na szczęście nic poważnego im się nie stało. Droga była zablokowana przez ponad dwie godziny. Kierowcy korzystali z objazdu przez Osiek.

▪ Dlu24.pl

Fatalne wyprzedzanie



Nie wyrobił

Nie miał szczęścia do zakrętu młody kierowca seata toledo. Prędkość zrobiła swoje i samochód uderzył w przydrożną latarnię.

Do stłuczki doszło w piątek (2 X) na łuku ul. Biedronkowej. Seat jechał ul. Kaczyńskiego w kierunku ul. Gwarków. Na skrzyżowaniu koło centrum dystrybucyjnego Biedronki kierowca za ostro wszedł w zakręt i uderzył w przydrożny słup oświetleniowy.

Latarnia wytrzymała, ale seat nadawał się do poważnego remontu, jeżeli na takowy zdecyduje się właściciel.

w tygodniu. Uczą się dzięki temu systematyczności – tłumaczy specjalistka ds. rehabilitacji społecznej. – Od trzech lat z PFRON prowadzimy też pilotażowy projekt Aktywny Samorząd. W tym roku dofinansowaniem objęto 44 osoby. To prawie 100 tys. złotych przeznaczonych na uzyskanie wykształcenia na poziomie wyższym. W tej chwili finalizujemy nabór na kolejne półrocze – informuje Joanna Cwojdziańska.

Z powiatem lubińskim współpracuje 17 organizacji pozarządowych, które prowadzą różnego rodzaju zajęcia również w pracowniach, które uczą niepełnosprawnych niezbędnych życiowych umiejętności. – Mamy gospodarstwo domowe, gdzie przygotowują proste posiłki i uczą się trzymania porządku. W pracowni ceramicznej kształcą się manualnie. Jest też pracownia sztuk użytkowych i dekoratorskich, rękodzielnicza, ogrodnicza – sadownicza

oraz techniczno – remontowa, w której uczestnicy uczą się prostych czynności, jak malowanie czy gruntowanie. Jest pracownia artystyczna, gdzie podtrzymywane jest czytanie i pisanie. W doradztwie zawodowym uczymy niepełnosprawnych gdzie można się zgłosić po pracę, jakie są warunki, co mogą wykonywać, czego pracodawca może oczekiwać. Mamy przykłady gdzie osoby, które od nas wyszły były zatrudniane np przy zieleni miejskiej czy w charakterze osoby porządkowej. - Podopieczni Fundacji Brata Alberta mają np praktyki zawodowe w sklepie rowerowym, markecie i w zakładzie wulkanizacyjnym. – mówi Monika Tomko-Klubek, kierownik WTZ Przytulisko.

Wśród osób niepełnosprawnych, którym udało się znaleźć zatrudnienie jest Magdalena Franczak, która kiedyś uczęszczała na warsztaty organizowa-

ne przez Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych w Lubinie. Pracuję jako porządkowa, sprzątam, dbam o rośliny i pomagam przy uczestnikach warsztatów np. wystawiam wózki albo pomagam przebierać, gdy trzeba. Mam dużo rzeczy do zrobienia, ale lubię to. Wolę tu przychodzić niż siedzieć w domu. Czuję się potrzebna i wolę być tu, wśród ludzi. To moja kolejna praca. Kiedyś pracowałam w markecie. Wykładałam towar – wspomina niepełnosprawna Magda.

Na terenie powiatu lubińskiego wśród osób niepełnosprawnych w wieloletnim produkcyjnym jest tysiąc mężczyzn i siedemset kobiet. Wszyscy mają niski stopień niepełnosprawności. To wraz z dofinansowaniami na tworzenie miejsc pracy, czy wyposażenie miejsca pracy dla osoby niepełnosprawnej powoduje, że aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych jest na dobrym

poziomie. Pracodawcy nie ukrywają, że głównie dla takich chętnie tworzą miejsca pracy. Spotkamy ich bardzo dużo w różnego rodzaju agencjach ochrony, które całodobowo obsługują recepcje biurowców, czy obiekty budowlane. W Lubinie to bardzo popularna forma pracy dla osób niepełnosprawnych. Warto wspomnieć, że w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie od początku roku było 143 oferty wolnych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Takie zatrudnienie oferowało w Lubinie aż 30 pracodawców. Do końca września w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie zarejestrowanych osób niepełnosprawnych było 242. Dodajmy, że powiat lubiński nie ma problemów z ofertami pracy zarówno dla osób niepełnosprawnych jak i w pełni zdrowych. Wpływa to na bardzo niskie bezrobocie. W sierpniu tego roku wynosiło ono zaledwie 6,9 proc.

Celem realizowanego przez Izbę Gospodarczą Europy Środkowej projektu jest podniesienie świadomości wśród mieszkańców przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, w tym prowadzących działalność gospodarczą odnośnie możliwości i korzyści z zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Projekt ma również za zadanie przybliżyć wiedzę odnośnie tematyki społecznej odpowiedzialności biznesu, w tym w oparciu o współpracę z organizacjami pozarządowymi. W artykułach przedstawione zostaną możliwości, korzyści, źródła finansowania dla tworzenia nowych miejsc pracy oraz przykłady i narzędzia jakie daje CSR. Każdy artykuł ukaże się także w wersji elektronicznej na stronie internetowej projektu www.pelnospawni.iges.pl Będą one publikowane w tzw. otwartej treści czyli dostępne dla wszystkich, również w zakresie przedrukowywania i ponownego publikowania. Projekt realizowany jest od maja 2015 do listopada 2016.

Na 1600 zapisanych osób na starcie stanęło 1333 biegaczy

Ostatni taki bieg?

Bieg o lampkę górnictwa wygrał Artur Kozłowski z Sieradza i Monika Stefanowicz z Wągrowca. Był to ostatni Bieg Barbórkowy na tej trasie. W przyszłym roku pojawią się zmiany.



Bieg o lampkę górnictwa to dystans 10 km ulicami Lubina. W tym roku Artur Kozłowski z Sieradza obronił tytuł najszybszego. – To już chyba moja trzecia wygrana w Lubinie. Bardzo lubię tu biegać i przyjeżdżać. Chyba muszę obiecać, że za rok też będę. Dziś pierwsze 5 km przebiegłem w 14 minut i 40 sekund. W tym roku pobiegłem o 10 sekund wolniej. Dzisiaj jest idealna pogoda do biegania – taka maratońska. Można osiągać super wyniki. Biegać poniżej 30 minut to sukces. Lubin coś w sobie ma, że te

Niespełna 30 minut potrzebował Artur Kozłowski, aby pokonać dystans 10 km ulicami Lubina. Pierwszą kobietą, która minęła linię mety, była Monika Stefanowicz. Jej wynik to 34 minuty i 35 sekund.

wyniki padają tu świetnie – mówił zwycięzca Artur Kozłowski. Poza zawodowcami 10 km pokonało też wielu amatorów. Nie zabrakło pracowników KGHM i spółek z Grupy Kapitałowej Polskiej Miedzi. – W tym biegu jestem już 4 raz. Pięć lat temu zacząłem się ruszać i tak postanowiłem, by tu być. Mam blisko z Polkowic. Jeśli ktoś prowadzi systematyczne treningi to mu na takiej trasie lżej. Trening i jeszcze raz trening, może nawet codzienny to recepta na ukończenie tego biegu. W pracy jestem górnikiem strzałowym od 22 lat. Godzę te treningi z ciężką pracą. Na dole nie mamy łatwo. Zaczęłem biegać, bo przytyłem troszkę. Postanowiłem się ruszać i utrzymuję tę kondycję. Od razu w pracy jest mi lżej, bo mniej ważę – mówił Waldemar Ozga, górnik z PeBeKa.

Równoległe z biegiem głównym i tuż przed nim odbyły się biegi dodatkowe np. bieg sztygarski na 1 milę, sztafeta międzyczakłodo-

wa 4x400 metrów, dyrektorska 4x100 metrów oraz biegi dla młodzieży na 500 metrów.

– Nikt nie spodziewałby się, że w taki sposób rozwijał się będzie ruch, czyli bieganie czy chodzenie z kijkami. Wiele lat temu ten bieg był dość zamknięty, przeznaczony dla bardzo wąskiej grupy osób. Dziś to 1600 osób, które na miesiąc przed biegiem zadeklarowało swój udział. Czekają zmiany atestacji i nowa trasa. Myślimy już o tym, żeby stworzyć takie warunki techniczne, by biegaczy było więcej ponieważ wielu chętnych zgłaszało się jeszcze wtedy, gdy nie było już miejsc. Start z płyty stadionu powoduje, że może być tylko 1600 osób. Nasze ambicje są dużo większe, by ten bieg był jeszcze większy. Kolejny bieg będzie na pewno na nowej trasie, bo chcemy, by miejscem startu była ulica. Wtedy możemy zmieścić dowolną liczbę uczestników. Meta będzie na stadionie i to spowoduje,

że ilość uczestników będzie nieograniczona – mówił Krzysztof Tkaczuk, dyrektor ZG Lubin, które są tradycyjnym w KGHM organizatorem Barbórkowego Biegu o Lampkę Górnictwa w Lubinie.

Najstarszy uczestnik biegu - 81-letni Zbigniew Kościelny z Lubina pokonał trasę w 1 godzinę 29 minut i 35 sekund. Najstarsza uczestniczka - 76 letnia Maria Panczak z Poznania wbiegła na linię mety jako ostatnia z czasem 1:29:37.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy medal, a najlepsi nagrody pieniężne, puchary i nagrody.





Niepełnosprawni – też aktywni

Budujemy społeczeństwo równych szans

Rozmawiamy z Jarosławem Dudą, senatorem RP, wiceministrem Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnikiem Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych.

Jak wykorzystać potencjał osób z niepełnosprawnościami?

Każda osoba z niepełnosprawnością ma chęć do bycia aktywnym do wykorzystania swoich umiejętności, wiedzy i kompetencji. Wspieramy je w tym zakresie. Stworzyliśmy i rozwijamy efektywny system finansowania instrumentów ułatwiających osobom z niepełnosprawnościami podejmowanie i utrzymywanie zatrudnienia czy prowadzenie własnej firmy. Wspieramy nabywanie przez nie wiedzy i umiejętności dofinansowując naukę w szkołach wyższych. Tworzymy rozwiązania umożliwiające finansowanie oczekiwanych instrumentów wsparcia jakim jest asystencja osobista. Pracujemy nad wdrożeniem nowoczesnej formy wsparcia sprzyjającej aktywności zawodowej jaką jest trener pracy. W każdej osobie z niepełnosprawnościami tkwi potencjał, który może ona dzięki wykorzystaniu najlepszych instrumentów, wykorzystywać i rozwijać w wybranym przez siebie zakresie.

Mówiąc o potencjale osób z niepełnosprawnościami nie sposób pominąć sukcesów sportowych.

Bez wątpienia sportowcy z niepełnosprawnościami powinni być stawiani jako doskonały przykład pokazujący, że ciężka praca, zaangażowanie, jak i umiejętne dopasowanie różnych instrumentów wsparcia składają się na sukces. Pokazują nam jak przezwyciężać wszystkie bariery i przyczyniają się do tego aby nikt nie bał się

aktywności, a hasło „chcieć to móc” nie jest tylko pustym sloganem. Cieszy mnie to, że mogą ten potencjał wspierać angażując się w zadania na rzecz rozwoju sportu osób niepełnosprawnych. Dobrze kierowane środki na różne formy aktywności fizycznej, jak i na sport na najwyższym poziomie pozwalają, na rozwijanie pasji, aktywności i przynoszą wymierne sukcesy, które nierzadko przyćmiewają inne wyniki.

Jak zmienić nastawienie nas wszystkich do potrzeb osób z niepełnosprawnościami? Czy ten podział na system opiekuńczy i wspierający jest najbardziej właściwym rozwiązaniem?

Mimo, że udało nam się już przejść długą drogę w podejściu do niepełnosprawności nie możemy się zatrzymać w tych zmianach. Często nasza trudność w rozumieniu wzajemnych potrzeb i oczekiwań bierze się w naszych głowach, ze stereotypowego myślenia. Osoby z niepełnosprawnościami są tak samo silne, efektywne w swoich działaniach, chcą się rozwijać, mają pasję. Naszą rolą jest budowanie efektywnego systemu wspierającego je w wybranych przez nie aktywnościach. Wiąże się to z olbrzymią pracą nie tylko nad paragrafami ale przede wszystkim nad zmianą świadomości. Trzeba tu zaznaczyć, że ta zmiana dotyczy wszystkich - samych osób z niepełnosprawnościami, ich opiekunów, osób pracujących na ich rzecz, badaczy, polityków. Wydaje



się, że kluczem nie powinno być mówienie wyłącznie o wyrównywaniu różnic ale o integracji. Nikt nie neguje roli, zaangażowania i pracy na rzecz niepełnosprawnych i oczywistym jest, że bez odpowiedniego, dostosowanego do indywidualnych potrzeb, wsparcia nie wszyscy mogą brać udział w każdej możliwej aktywności i różne działania na każdym poziomie muszą być realizowane. Cieszy mnie to, że już rzadko słyszymy, że robi się coś wyłącznie „dla osób niepełnosprawnych” - nasze działania służą po prostu wszystkim i budują społeczeństwo równych szans.

W pana działalności kluczowa jest współpraca z organizacjami pozarządowymi. Organizacje pozarządowe są cennym partnerem w kreowaniu rozwiązań na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Dla mnie ważne jest wykorzystanie ich doświadczenia, nie tylko w czasie konsultacji rozwiązań, ale już na tym pierwszym etapie tworzenia propozycji. Udaje się to coraz częściej, co pozwala wycho-

dzić z konkretnymi, dobrze przemyślanymi i efektywnymi działaniami, które w łatwy sposób są wdrażane i służą osobom z niepełnosprawnościami. Można powiedzieć, że wzajemnie uczymy się współpracy - urzędnicy słuchają, a organizacje korzystają z propozycji oferowanych przez rozwiązania systemowe. Organizacje pozarządowe to też ważny partner dla realizacji konkretnych działań. Pamiętajmy, że nie zawsze optymalnym jest wykorzystanie aparatu publicznego dla osiągnięcia sukcesu, np. we wsparciu indywidualnej osoby z niepełnosprawnością. Procedury, sztywne przepisy często sztywny gorset przepisów nie sprzyjają podejmowaniu szybkich, skonkretyzowanych i nastawionych na indywidualne potrzeby działań. Tu tkwi potencjał organizacji, które przy mądrym dystrybuowaniu środków publicznych mogą te zadania realizować sprawniej i efektywniej.

Dziękujemy za rozmowę
Rozmawiał:
Michał Wysocki

„Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”

Głogów czy Polkowice, które z tych miast będzie świętować z górnikami?

Pochód Lisa wokół hali?

Tradycja górnicza jest niezmienna, ale nie w Lubinie. W tym roku w mieście po raz pierwszy od początku istnienia KGHM nie odbędzie się skok przez skórę...



Prezydent twierdzi, że czeka na odpowiedź KGHM. Niestety już teraz można stwierdzić, że Prezydent swoją decyzją wydał wyrok na organizację imprezy skoku przez skórę i pochód lisa w Lubinie. Miasto traci imprezę, która weszła i wobec przypominała, że właśnie Lubin jest stolicą Polskiej Miedzi. Że tu zaczęło się miedziane górnictwo.

Dla Polskiej Miedzi propozycja prezydenta Lubina, aby Pochód Lisa Majora zorganizować np. koło hali sportowej RCS, mija się z tradycją obchodów Dnia Górnika. – Na prośbę o zamknięcie ulic, jest odpowiedź odmowna. Pan prezydent wydał taką decyzję ze względu na to, że pojawiły się nowe możliwości. Jest na przykład teren RCS z nową halą. W piśmie, które otrzymał od nas KGHM jest sugestia innej organizacji święta, niż było to co roku. Czekamy co odpowie KGHM. Dopóki tej odpowiedzi nie mamy, nie chciałbym komentować – mówi rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński. Treści pisma nie

znamy. Można się tylko domyślać, że pochód Lisa Majora i ceremonia skoku przez skórę miałyby odbyć się w pobliżu hali, bez możliwości wyjścia na ulicę, bo wyłączenia ich z ruchu nie przewiduje prezydent Raczyński.

– Nie ma zgody na naszą prośbę o możliwość zorganizowania pochodu Lisa Majora i skoku przez skórę z wyłączeniem niektórych ulic oraz wyłączenie parkingu przy CK Muza na czas centralnej akademii górniczej, podczas której wręczamy honorowe szpady górnicze, medale, odznaczenia i wyróżnienia. Ulice i parking nie będą udostępnione. W tej sytuacji jesteśmy zmuszeni szukać alternatywnego rozwiązania – mówi Dariusz Wyborski, rzecznik KGHM.

Kiedy Lubin traci, zyskuje inne górnicze miasto. KGHM do wyboru ma jeszcze dwa takie ośrodki i z uwagi na decyzję prezydenta Lubina zastanawia się, czy nie zmienić sposobu kultywowania tradycji barbórkowych. – Tak jak koncerty noworoczne organizujemy na

przemian w Legnicy i w Głogowie, zastanowimy się, czy nie można Barbórki organizować w różnych miastach Zagłębia Miedziowego. Wystarczy powiedzieć, że w naszych kopalniach pracuje łącznie więcej mieszkańców powiatów głogowskiego i polkowickiego niż lubińskiego – dodaje rzecznik KGHM. – Więc równie dobrze Polkowice mogłyby być miastem, w którym górnicy będą świętowali centralne uroczystości. Przedstawiciel KGHM zakłada, że decyzja prezydenta jest ostatecznym stanowiskiem dlatego już przygotowuje widowiskowy pochód i jego oprawę w innym mieście. – W piśmie z 5 października, w którym miasto informowało o tym, że nie ma zgody na naszą prośbę, jednocześnie wskazywało nam możliwość organizacji uroczystości przy Regionalnym Centrum Sportowym. Jeżeli mielibyśmy ograniczać się tylko do miejsca, gdzie nie ma ruchu kołowego i ulic, gdzie trudno jest włączyć się mieszkańcom, to zrobilibyśmy to tutaj przy ulicy Skłodowskiej 48.

Mamy wystarczająco dużo miejsca na okrojony pochód Lisa Majora i skok przez skórę. Naszą tradycją jest jednak włączanie mieszkańców do obchodów barbórki i traktujemy ją jako wspólne święto – informuje Dariusz Wyborski, rzecznik prasowy KGHM Polska Miedz S.A. Każdego roku obchody Dnia Gór-

nika w Lubinie rozpoczynają się od uroczystej akademii. Odbywały się albo w CK Muza, albo sali Jana Wyżykowskiego przy KGHM. Następnie stamtąd wyruszał Pochód Lisa Majora, w którym udział brali: zarząd KGHM, górnicy, młodzi adepti sztuki górniczej i mieszkańcy Lubina, prowadzeni przez Lisa Majora. Wszystko okraszone było muzyką górniczej orkiestry. Pochód docierał do miejsca pasowania. W Lubinie były trzy takie miejsca. Zanim pod potrzeby nieistniejącej galerii „zdemolowano” rynek, skok przez skórę odbywał się koło Baszty Głogowskiej. Potem z uwagi na „budowę” galerii, uroczystości przeniesiono „pod jamniki”, a w ubiegłym roku tradycji stało się zadość pod ratuszem. Już wiadomo, że w tym roku górnicze święto lubinianie usłyszą jedynie dzięki górniczej orkiestrze, która tradycyjnie 4 grudnia, około 6 rano, w różnych punktach miasta będzie budzić dyrektorów kopalń.

Pojawia się jeszcze jeden wątek – Bieg Barbórkowy. Na całym świecie każde szanujące się miasto ma swój doroczny maraton dla biegaczy. To doskonała forma promocji. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku Bieg Barbórkowy w Lubinie odbył się po raz ostatni... Nie dlatego, że wyczerpała się formuła imprezy,

ale również z powodu prezydenta Lubina. Słychać, że w niedzielę bieg odbył się tylko dlatego, że zanim władarz zaczął kręcić nosem były podpisane stosowne zgody i umowy. Bieg przecież nie jest organizowany za darmo, a za jego wsparcie techniczne i użyczenie obiektów sportowych RCS (miejska spółka-dawny OSiR) kasuje od KGHM niemałe pieniądze.

ZG Lubin pochód organizuje w Lubinie od 47 lat. Zawsze w Lubinie były najważniejsze obchody górniczego święta. – To jakaś paranoja. Też dopiero się dowiedziałem, że prezydent Lubina ma jakieś chimery i mrówki w nosie. Uznał, że dla niego partnerem nie jest KGHM. Pomijając samą firmę przecież chodzi tu o ludzi, o mieszkańców miasta, o kilkudziesięcioletnią tradycję. Nie wierzę, by to przeszkadzało mieszkańcom. Może pan prezydent się starzeje i to jemu przeszkadza – komentuje Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Centralne obchody barbórkowe – wszystko na to wskazuje - odbędą się w Głogowie. Na razie wieść gminna niesie, że również w Głogowie w przyszłym roku odbędzie się...bieg barbórkowy.

■ (pit)

■ fot. Archiwum



reklama

Kamieniarstwo Musiewicz



☎ 605 252 249
691 036 373

LUBIN - OBORA

Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1

Wołów, ul. Kościuszki 17

Środa Śląska, ul. Cementarna



schody ławy kominki nagrobki

www.kamieniarstwo_lubiaz.republika.pl

NAPRAWA OKIEN I DRZWI
PCV, DREWNO, ALUMINIUM
TEL. 784-124-863
Regulacja, konserwacja, przeróbki
Wymiana części, szyb i uszczelek
Zwiększanie szczelności

banery reklamowe - ulotki - plakaty
tel. 603 535 338
biuro@projekt-media.pl

Kędzia w KGHM International

Wojciech Kędzia od 1 października 2015 pełni obowiązki prezesa KGHM International Ltd.

To spółka w pełni zależna od KGHM Polska Miedź S.A., posiadająca kopalnie w Kanadzie, USA i Chile.

Dotychczasowy prezes KGHM International, Derek White, zrezygnował ze stanowiska, ale będzie nadal współpracował z Grupą KGHM jako niezależny doradca.

Wojciech Kędzia jest doktorem nauk ekonomicznych i absolwentem Wydziału Górniczego Politechniki Wrocławskiej. Z KGHM związany jest od 1992 roku. Przeszedł w tej spółce wszystkie szczeble kariery zawodowej - od nadgórnika do wiceprezesa. W zarządzie KGHM Polska Miedź odpowiadał za sprawy produkcji przez ponad cztery lata - od listopada 2010

roku do stycznia 2015 roku. W lutym 2015 roku został powołany do zarządu KGHM International jako zastępca prezesa.

- Chcę podziękować dotychczasowemu prezesowi KGHM International za jego wkład w integrację tej spółki i jej aktywów górniczych w ramach globalnej Grupy KGHM. Wiedza i doświadczenie Dereka White'a sprawiły, że dziś możemy śmiało stawić czoło wyzwaniom na międzynarodowych rynkach surowcowych. Będę kontynuował tę misję i wierzę, że będzie to z korzyścią

zarówno dla pracowników KGHM International, jak i całej Grupy KGHM - powiedział Wojciech Kędzia.

W marcu 2012 roku, w wyniku transakcji przyjaznego przejęcia, KGHM Polska Miedź przejęła 100 proc. akcji kanadyjskiej spółki górniczej Quadra FNX. Po przejęciu nazwa spółki została zmieniona na KGHM International. Jej najważniejszym aktywem jest chilijska kopalnia Sierra Gorda - jeden z największych na świecie producentów miedzi i molibdenu, będący w 55 proc. własnością KGHM International.

12
POZYCJA
LISTA
1

PiS

Damy radę!

f szymanskadosejmu



MATERIAŁ KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Ewa SZYMAŃSKA



POPIERAM

Pani Ewa Szymańska to człowiek i polityk wielkiego formatu i niezwykle pracowitej. W swych działaniach kompetentna, opanowana, konstruktywna i pogodna. Jako wieloletnia radna Legnicy, zna ludzkie problemy i potrzeby regionu, wie także co trzeba zmienić w kraju.

Gorąco popieram kandydaturę Ewy do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dorota Czudowska - Senator VIII kadencji, kandydatka do Senatu w obecnych wyborach

UZDROWICIEL Z FILIPIN
CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:**

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszedł kamień z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia - po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

25 października - Wrocław

27 października - Lubin

26 października - Legnica, Głogów

Zielona Góra

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Skoczył z dachu?

Dla mieszkańców ul. Orlej to był szok. 27-letni mężczyzna skoczył z dachu.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę (18 X) na lubińskim

Przylesiu. Przy ulicy Orlej 25 przed południem życie stracił mężczyzna. Najprawdopodobniej skoczył z dachu. Na miejscu przez kilka godzin pracowała policja i prokurator. Lubinianie będący na miejscu zdarzenia uważali, że to samobójstwo.

Jak mówią mieszkańcy okolicznych bloków, mężczyzna był w wieku około 27 lat. Do zdarzenia doszło przed południem. Choć na miejsce przyjechała karetka pogotowia i próbowano mężczyznę reanimować - nie udało się.

▪ (ab)



Pomagam zwykłym ludziom



POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

**Lista nr 5
poz. 2**



**TADEUSZ
SAMBORSKI**

Kandydat PSL do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Rozwaga - Wiedza - Doświadczenie

10

CELÓW NOWOCZESNEJ GOSPODARKI

- 1 Jednolita stawka podatkowa 16% dla CIT, PIT i VAT
- 2 „Co nie jest zabronione jest dozwolone”. Ograniczenie liczby zezwoleń i koncesji
- 3 Ustawowy termin płatności faktury VAT nie dłuższy niż 30 dni
- 4 Oplacanie etatów związków zawodowych przez związki, a nie pracodawcę
- 5 Odpowiedzialność urzędnika państwowego za wyrządzoną podatnikowi szkodę
- 6 Zasada „1 in 2 out” - uchwalenie 1 ustawy musi oznaczać unieważnienie 2 innych
- 7 Likwidacja KRUS dla dużych gospodarstw; objęcie składką ZUS nowych rolników
- 8 Likwidacja przywilejów emerytalnych pozostałych grup uprzywilejowanych
- 9 Rozdzielenie służb kontroli skarbowej od urzędów skarbowych pobierających podatki
- 10 Stworzenie Konstytucji Podatkowej zbierającej przejrzystość w jednym miejscu wszystkie przepisy podatkowe

.Nowoczesna kultura polityczna

- Głosowanie przez Internet ✓
- Ograniczenie kadencyjności postów ✓
- Usprawnienie administracji ✓
- Zniesienie finansowania partii z budżetu ✓

.Nowoczesna

.Naprawmy Polskę!

Nikt za nas tego nie zrobi



„Mój mąż nigdy mnie nie zawiódł i dlatego popieram jego kandydaturę na posła. Jest godny zaufania”.

Karina Zahorska

Jacek Zahorski

Kandydat do Sejmu RP. Nr 3 na liście

.Nowoczesna

Ryszarda Petru

Horoskop

Baran
21.03 - 19.04

Będiesz częściej bywać wśród ludzi, więc może pojawi się okazja do znalezienia partnera? Niewykluczone są korzystne wizyty w urzędach. Staraj się dostrzec własne błędy i słabostki. To pomoże Ci w ustaleniu dobrego kompromisu.

Byk
20.04 - 22.05

Dobłą passą. Niewykluczona propozycja pracy, w wyniku której Twoja sytuacja materialna się poprawi. Warto zainwestować trochę w siebie, kupić sobie coś eleganckiego, bo gust na pewno nie zawiedzie.

Bliźnięta
23.05 - 21.06

To dobry moment na jesienne porządki i poczynienie drobnych zmian w mieszkaniu. Przyjemnie będzie posiedzieć tam w wygodnym fotelu, z książką i kubkiem gorącej herbaty w stałych związkach sporo energii, dyskusji.

Rak
22.06 - 22.07

Jest to dobry moment na załatwianie spraw osobistych i służbowych, przekonywanie innych do swoich projektów, a także na rozrywkę. Możesz liczyć na to, że okoliczności będą się układać po Twojej myśli. Niewykluczone, że otrzymasz ciekawą propozycję jakiejś współpracy.

Lew
23.07 - 23.08

Najbliższe dni zapowiadają finansowe sukcesy. Praca, obowiązki i uczucia nie będą się ze sobą kłócić. Wykorzystaj sprzyjający czas na to, by składać oferty, pozyskiwać nowych klientów lub współpracowników. Warto wystartować z projektem, który dojrzewał do realizacji.

Panna
24.08 - 22.09

Postanowisz zrobić coś dobrego dla świata, a przynajmniej dla najbliższego otoczenia. Przygarniesz psa, zainteresujesz się samotnym sąsiadem. Zastanów się, co najbardziej lubisz robić i jaka jest w tym pozytywna motywacja.

Waga
23.09 - 22.10

To dobry moment na podnoszenie kwalifikacji i naukę, która teraz będzie wchodziła Ci do głowy bez większego trudu. Przyjemności dostarczy również udane życie towarzyski. Wiele osób przypomni sobie o Twoim istnieniu, posypią się zaproszenia

Skorpion
23.10 - 21.11

Pamiętaj, że czasem parę dni relaksu we właściwym czasie jest warte tyle, co długi urlop. Kilka dni wolnego mogłoby podreperować Twoją kondycję. Skup się na tych sprawach, które wymagają uporządkowania lub zakończenia.

Strzelec
22.11 - 21.12

Wyłoni się przed Tobą jakiś cel, który zmobilizuje Cię do intensywniejszej pracy. Efekty będą imponujące. Nie bierz na swoją głowę zbyt wiele, zostaw sobie trochę wolnego czasu. Szkoda, by ominęły Cię jakieś atrakcyjne wydarzenia towarzyskie, okazje poznania nowych ludzi.

Koziorożec
22.12 - 19.01

Nie zechcesz siedzieć w domu, nawet jeśli powieje już jesiennym chłodem. Przyjemna postawa przyciągać będzie do Ciebie osoby pełne ciepła i radości. Lepiej ułożą się kontakty zawodowe.

Wodnik
20.01 - 18.02

To będzie całkiem pomyślny tydzień. Twoje sprawy będą się układać całkiem nieźle! Coś, co wydało się skomplikowane, teraz okaże się najłatwiejsze pod słońcem! Życie przyspieszy tempo, więc trzymaj rękę na pulsie i pilnuj swoich spraw.

Ryby
19.02 - 20.03

Nieco dłuższe wieczory skłaniają do rozmyślań i zachęcają do spotkań. Sprawy codzienne i materialne okażą się dość absorbujące. Niewykluczone, że zaangażujesz się w jakieś wspólne przedsięwzięcie finansowe, udzielisz komuś niepewnej pożyczki, lub sam zabiegasz o uzyskanie dodatkowych funduszy.

Krzyżówka 103 z biletem do kina

allegoria, przenośnia	Oliver Hardy	i mucha, i motyl	graniczy z Czechami	prze-stankowy	dziwaczęcy ukion	sąsiaduje z Brazylią	boks przycze-pa
specjali-ści od budowy ziemi	forpocza, nowator-skość				postrze-ganie siebie	narzę-dzie rzeźbia-rza	
liche wino					część dywizji		
zachęta do skoku	nie pozwala się wy-wrócić	kapsle, przy-krywki				najczę-szciej etylowy	biegły rewident
		maść kojąca	tłusz-czyk do kaszy	... Lind-gren, pisarka	boli w kredycie		
nie zaczęta trwa naj-dłużej					najważ-niejszy punkt		
tkanina z Syrii						pszczele rodziny	
filmowy Hans	Robert z zespołu Led Zeppelin				z nich sałatka		
				odgłos żaby			
do wywa-bienia	na krowich palcach				szpulka do zabawy		
				przed-stawiciel handlo-wy			

zadanie uostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Na rozwiązanie czekamy do 30 października. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. poczt. 110, 59-300 Lubin, lub zeskanować i przestać za pomocą e-mail na adres: redakcja@lubinextra.pl.



LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

NOCNE MARATONY FILMOWE

PODWOJNY MARATON

HALLOWEEN

ZESTAW 1

30 i 31 X GODZ. 23:00

DARK WAS THE NIGHT PREMIERA

THE HOUSES OCTOBER BUILT PREMIERA

CITY OF DEAD MEN PREMIERA

THE EVIL INSIDE PREMIERA

ZESTAW 2

SPARROW PREMIERA

POLTERGEIST

BYZANTIUM

COŚ ZA MNĄ CHODZI

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: dlastudenta.pl **metro** **cojestgane** DEMOTYWATORY.PL



Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

banery reklamowe - ulotki - plakaty

tel. 603 535 338
biuro@projekt-media.pl

EKSTRAKLASA

**NASTĘPNY
MECZ W LUBINIE**

  **24.10**

SOBOTA

18:00

STADION ZAGŁĘBIA

[f/KGHMZaglebieLubin](#) [t/ZaglebieLubin](#) [y/ZaglebieChannel](#) | [zaglebie.com](#)



Zawsze blisko ludzi!

Tadeusz
MAĆKAŁA

KANDYDAT DO SEJMU RP

POZYCJA NR

9

www.mackala.pl